



Biuletyn

Nr 574

www.kz.ketrzyn.pl

29 kwietnia 2018

A choćby się góry poruszyły
i pagórki się zachwiały,
jednak moja łaska nie opuści cię,
a przymierze mojego pokoju się nie zachwieje.

Księga Izajasza 54:10

Kazanie: Arkadiusz Jurgielajtis

NADCHODZĄCE WYDARZENIA

MAJ						
Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
	1	2	3	4 Gr.dom.	5	6
7	8 Coffee H.	9	10	11 Gr.dom.	12	13
14	15 Coffee H.	16	17	18 Spotk. mod.-uw.	19 Boskie dziewczyny	20

18.05. - Boży czas - spotkanie modlitewno - uwielbieniowe, godz. 18³⁰.

19.05. - Boskie dziewczyny - spotkanie dla kobiet, godz. 17⁰⁰.

Każdy wtorek - Coffee House, Reszel, godz. 16⁰⁰.

Każdy piątek - grupa domowa, godz. 18³⁰, mieszkanie w zborze.

PROŚBY O MODLITWĘ

▪ **zbawienie:**

- męża Marysi Pietrzak.
- całej rodziny Ewy Brzostek.
- Andrzeja D. (męża Ani).
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Tadeusza W. (taty Joli i Jarka).
- Lilli R. (żony Mirka).
- męża Bogumiły Panfil.
- rodziców Darka Biłdy.
- taty i brata Moniki Czerwonki.
- Justyny J. (żony Marcina Dominika).

▪ **zdrowie:**

- Agnieszki Z.
- Kasi K.
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Patrycji i Magdy Owierczuk.
- Marianny i Jerzego Zakrzewskich.
- Alfredy Kopaczel.
- Bogumiły Panfil.

- o błogosławieństwo, pokój i bezpieczeństwo dla Adolat i Dilafruz;
- uzdrowienie i wzrost duchowy Rafała (bratanka Lucyny Tęczy);
- o błogosławieństwa, Boże prowadzenie dla Władysława i Krystyny Plewińskich, będących na misji za granicą;
- o błogosławieństwo, Bożą opiekę i prowadzenie dla Marysi Pietrzak.

URODZINY

W tym tygodniu urodziny obchodzi:

3.05. Michał Karczewski

Życzymy błogosławieństw Bożych!

REFLEKSJA

Boży charakter

*Bóg stanął po prawej stronie nędzarza,
aby ocalić mnie od sądzących.*

Księga Psalmów 109:31

W innych tłumaczeniach czytamy: „Bo On ubogich w obronę bierze i ratuje ich przed złymi sędziami”; „On bowiem stoi po prawicy biednego, by ocalić jego życie od tych, co chcą go potępić”. Stwórca niejednokrotnie stawał w obronie swych sług, którzy byli niesprawiedliwie oskarżani i którym groziła krzywda. Czy jednak zawsze tak się dzieje, także w Nowym Przymierzu? Mamy przykłady chrześcijańskich męczenników, jak Szczepan, który został niesłusznie oskarżony i ukamienowany. Lecz na pewno sprawiedliwość zatrzymuje na Sądzie Ostatecznym.



Wieczerza Pańska

Autor: Edward Czajko

Część 2/2

CZTERY WYMIARY WIECZERZY PAŃSKIEJ

W czasie Wieczerzy Pańskiej my również - wierzący w Chrystusa - spoglądamy, i powinniśmy spoglądać, w czterech kierunkach.

Po pierwsze, spoglądamy wstecz. Wspominamy z dziękczynieniem miłosierdzie, które nam okazał Bóg, wyprowadzając nas z niewoli grzechu na skutek śmierci Syna Bożego, poniesionej raz na zawsze. Z uwagi na składane dziękczynienie, Wieczerza Pańska nazywa się także Eucharystią. Łamany chleb przypomina, przedstawia (jest znakiem, symbolem) ciało Chrystusowe. Podobnie i kielich, gdy idzie o Jego krew. Odkupieńcza śmierć Chrystusa miała miejsce raz na zawsze. Była ona jedną, doskonałą i wystarczającą ofiarą za grzech świata. Nie można jej powtarzać ani też dodawać czegoś do dzieła, które raz na zawsze dokonało się w Chrystusie.

Jednakże znaki chleba i wina w Wieczerzy Pańskiej nie są pustymi znakami¹. Są one uroczystym zapewnieniem o miłosierdziu Boga i przebaczeniu oferowanym grzesznikowi na podstawie śmierci Chrystusa. Wierzący w Chrystusa jest wezwany do przeżywania ciągle na nowo, do odnieszenia śmierci Chrystusa do siebie samego.

Musi sobie uświadomić za każdym razem, że Chrystus umarł za niego, że jego grzech jest sprawcą śmierci Chrystusa. „To nie gwoździe Cię przybiły, lecz mój grzech. To nie gwoździe Cię trzymały, lecz mój grzech. To nie ludzie Cię skrzywdzili, lecz mój grzech!” - jak słusznie śpiewamy i wyznajemy. Chrystus umarł za grzechy nasze. Umarł za nas, umarł zamiast nas, zamiast mnie (por. Iz 53,6; 1 P 2,24). Osobiste przyjmowanie chleba i wina podkreśla tę prawdę. Jedząc chleb Wieczerzy i pijąc z kielicha, jesteśmy uczestnikami śmierci Chrystusa, uczestnikami Jego ciała i krwi. „Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czyż nie jest społecznością (gr. koinonia) krwi Chrystusowej? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest społecznością ciała Chrystusowego?” (1 Kor 10,16).

Jedząc chleb i pijąc z kielicha w Wieczerzy Pańskiej, spoglądamy zatem w przeszłość. Wspominamy śmierć Chrystusa, poniesioną przez Niego - dobrowolnie i zgodnie z wolą Ojca - za nasze grzechy i z miłości do nas (Rz 5,8). Wspominamy, że oddał On swoje ciało w ręce nieprawych ludzi, by w ciele ponieść i grzechy świata.

Przy czym należy pamiętać, że nasze wspomnianie nie jest po prostu przypominaniem historycznych faktów. Jest uczestniczeniem w duchowej rzeczywistości. W Wieczerzy Pańskiej nie chodziśmy wokół jakiegoś monumentu, by go podziwiać. Mamy raczej społeczność z żyjącym Zbawicielem, gdy w wierze kierujemy ku Niemu nasze serca.

Po drugie, jako uczestnicy Wieczerzy Pańskiej spoglądamy także w siebie, patrzymy we własne serce. Nas również Pismo wzywa: „Usuńcie stary kwas, abyście się stali nowym zacyzkiem, ponieważ jesteście przasni” (1 Kor 5,7). My też musimy mieć chwile oczyszczenia z wszelkiego kwasu. Pamiętajmy, że nasz kwas nie jest materialny. Jest nim to, co Pismo nazywa uczynkami ciała (por. 1 Kor 5,8-11; 6,9-10; Ga 5,19-21).

Potrzebę oczyszczenia uświadamia nam jasne przesłanie Pisma, skierowane do dzieci Bożych: „Jeśli mówimy, że grzechu nie mamy, sami siebie zwodzimy, i prawdy w nas nie ma. Jeśli wyznajemy grzechy swoje, wierny jest Bóg i sprawiedliwy i oczyści nam grzechy, i oczyści od wszelkiej nieprawości. A jeřliby kto zgrzeszył, mamy Orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa, który jest sprawiedliwy. On ci jest ubłaganiem za grzechy nasze” (1 J 1,8-9; 2,1-2). I dlatego wezwanie do opamiętania i modlitwa pokutna poprzedzają nasze uczestniczenie w Wieczerzy Pańskiej.

Modlimy się: „Wszchemogący Boże, Ojciec nasz w niebiesiech, wyznajemy, że zgrzeszyliśmy wobec Ciebie i naszych bliźnich myślą, słowem, uczynkiem i zaniedbaniem, czyniąc to, co złe i niegodne z wolą Twoją, przez naszą obojętność, ułomność, niestałość i świadome nieposłuszeństwo Twym świętym prawom. Szczerze żalujemy i błagamy o odpuszczenie naszych grzechów. Dla zasług Twego Syna, Jezusa, który umarł za nas, zmiłuj się nad nami i odpuść nam nasze winy. Spraw, aby-

śmy mogli służyć Ci naszym odnowionym życiem, dla chwały Twojego świętego imienia. Amen”.

Albo tak: „Wszchemogący Boże, który czytasz w sercach wszystkich i znasz wszystkie nasze myśli, słowa, czyny i zaniechania, dla którego nie ma nic skrytego - oczyść serca nasze i spraw, byśmy mogli miłować Cię miłością doskonałą i godnie czcić Twoje święte imię; przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen”.

Albo jeszcze inaczej: „Panie Boże, przychodzimy do Ciebie nie w poczuciu naszej sprawiedliwości, ale z wiarą w Twoje wielkie miłosierdzie. Nie jesteśmy godni spożywania nawet okruchów z Twego Stołu. Ty jednak jesteś po wszystkie czasy naszym łaskawym i miłosiernym Ojcem. Prosimy Cię, przebac to wszystko, co nas od Ciebie oddziela, i przyjmij nas na nowo do siebie, jak ojciec przyjął marnotrawnego syna i zaprosił na ucztę pojednania. Tobie niech będą dzięki na wieki. Amen”.

Modlitwy pokutnej uczył swoich wyznawców, a więc dzieci Boże, sam Jezus: „I odpuść nam nasze winy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom” (Mt 6,12). Musimy więc regularnie modlić się o przebaczenie.

Niektórzy w kręgach ewangelikalnych zastanawiają się, dlaczego jest ono konieczne. Czy nie przebaczone nam grzechów - mówią - kiedy nawróciliśmy się do Boga, kiedy staliśmy się chrześcijanami? Na to pytanie odpowiem tekstem cudzym: „Jest ważne, by nie mieszać grzesznego stanu, w którym stanęliśmy przed Chrystusem, prosząc o zbawienie, i grzechów, które wciąż

popelniamy już jako wyznawcy Chrystusa. Chrześcijanie doświadczyli Bożego przebaczenia, działającego raz i na zawsze, gdy przyjęli ofiarę Chrystusa na krzyżu. Oto przebaczenie „kierunkowe”, przenoszące nas od śmierci do życia. Tego nie trzeba powtarzać. Istnieje również przebaczenie „relacyjne”, o które prosimy jako o wciąż niezbędny element naszego nowego życia w Chrystusie. Podczas gdy przebaczenie „kierunkowe” ma swoje źródło w staniu przed Bogiem jako Sędzią, o przebaczenie „relacyjne” prosimy, gdy stajemy przed Bogiem jako Ojcem.

Dobrze obrazuje to obmycie stóp uczniów. Piotr nie chciał, by jego stopy zostały umyte, lecz Jezus nalegał. Wtedy Piotr poprosił, by umył go całego, lecz nie było to konieczne [...]. Droga nie może uczynić nas całkiem brudnymi, ponieważ zostaliśmy w sposób trwały oczyszczeni. Kierunkowe oczyszczenie, które wypływa ze zbawienia [...], nie wymaga powtórzenia, ale praktyczne oczyszczenie potrzebne jest codziennie, ponieważ każdego dnia nie dostaje nam doskonałej świętości Boga. Jak stwierdził sam Jezus: „Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał udziału ze mną” (J 13,8). Duchowe oczyszczenie, które ma swe źródło w codziennym szukaniu przebaczenia, jest decydujące dla utrzymywania naszego „udziału” w Jezusie, oznaczającego trwały związek i bliskość”².

Wierzący w Chrystusa musi znaleźć czas na wewnętrzne rozsądzanie się, zanim przyjmie Boże przebaczenie i znaki Chrystusowej śmierci. Tę

konieczność mocno zaakcentował Paweł, gdy pisał: „Przeto, ktokolwiek by jadł chleb i pił z kielicha Pańskiego niegodnie, winien będzie ciała i krwi Pańskiej. Niechże więc człowiek samego siebie doświadcza i tak niech je z chleba tego i z kielicha tego pije. Albowiem kto je i pije niegodnie, nie rozróżniając ciała Pańskiego, sąd własny je i pije. Dlatego jest między wami wielu chorych i słabych, a niemało zasnęło” (1 Kor 11,27-30).

Podobnie jak w symbolicznym dniu paschalnego oczyszczenia, my również musimy mieć chwile „wiosennego uprzątnięcia” naszych serc. Musimy pozwolić światłu Ducha Chrystusowego zbadać nasze serca, czy nie ma tam nie wyznanego grzechu, zanim przystąpimy do Wieczerzy Pańskiej. Musimy wyznać wszystko, o czym wiemy, że jest złe, by Bóg mógł nam przebaczyć i nas oczyścić. „Obchodźmy więc święto nie w starym kwasie ani w kwasie złości i przewrotności, lecz w praśnikach szczerości i prawdy” (1 Kor 5,8).

Uczestnicząc w Wieczerzy Pańskiej, spoglądamy także wokoło siebie. Albowiem Wieczerza Pańska jest społecznością (gr. *koinonia*), komunią świętą rodziny Bożej, zgromadzonej na posiłek. Nasza jedność wyraża się w uczestniczeniu w jednym posiłku, w jedzeniu tego samego chleba i picciu z tego samego kielicha: „Ponieważ jest jeden chleb, my, ilu nas jest, stanowimy jedno ciało, wszyscy bowiem jesteśmy uczestnikami jednego chleba” (1 Kor 10,17). Dlatego nasza społeczność jest

najpierw i przede wszystkim społecznością z Chrystusem, który jest wśród nas obecny, ale także społecznością jednych z drugimi. To prawdziwa uczta miłości, podczas której doświadczamy miłości Boga. Wieczerza Pańska to rodzinny posiłek odkupionych, uratowanych, zbawionych. Dlatego - jak już powiedzieliśmy - Wieczerza Pańska jest komunią.

I po czwarte, uczestnicząc w Wieczerzy Pańskiej patrzymy również w przyszłość: „Albowiem, ilekroć ten chleba jecie, a z kielicha tego pijecie, śmierć Pańską zwiastujecie, aż przyjdzie” (1 Kor 11,26). Jezus mówił do uczniów: „Zaprawdę powiadam wam, nie będę odtąd pił z owocu winorośli, aż do owego dnia, gdy go będę pił na nowo w Królestwie Bożym” (Mk 14,25). Mając pewność żywej obecności Chrystusa teraz, wspólnota chrześcijańska raduje się, że Jego panowanie już się zaczęło. Możemy więc patrzeć w przyszłość w pełnym zaufaniu i nadziei, oczekując weselnej uczty Baranka. Chociaż wierzymy, że Mesjasz już przyszedł, Wieczerza Pańska nadal powinna mieć charakter antycypacji, czekamy bowiem na powrót Chrystusa w chwale. Stare aramejskie zawołanie: „Marana tha” („Panie nasz, przyjdź”) jest szczególnie adekwatne dla tej naszej chrześcijańskiej uroczystości.

PEŁNA MOCY OBECNOŚĆ CHRYSTUSA

W końcu, kiedy schodzimy się razem jako Ciało Chrystusowe, w miłości i wspólnocie z naszym Panem

i z sobą nawzajem, możemy oczekiwać, że Chrystus będzie wśród nas obecny w mocy. „Bardzo często - mówi David Watson³ - widziałem niewierzących, którzy dochodzili do wiary w Chrystusa w czasie Wieczerzy Pańskiej. Inni, przekonani o grzechu, powracali do Zbawiciela. Jeszcze inni doznawali uzdrowienia”.

Czas Wieczerzy Pańskiej to dobra sposobność, by modlić się o uzdrowienie, by wkładać ręce na potrzebujących świeżego Bożego dotknięcia. To właśnie na podstawie dzieła dokonanego na krzyżu, łącznie ze zmartwychwstaniem, wniebowstąpieniem i darem Ducha Świętego, Chrystus wyciąga swoje ręce ku nam i mówi, pełen miłości: „Pójdźcie, oto wszystko gotowe”.

¹ David Watson, *I Believe in the Church*, London 1978, s. 239.

² James Emey White, *Modlitwa, jakiej pragnie Bóg*, Kraków 2006, s. 79-80.

³ David Watson, dz. cyt., s. 244.

BIBLNE ROZWAŻANIA DLA NASTOLATKA



Boże traktowanie

Jeśli znosicie karanie, to Bóg obchodzi się z wami jak z synami; bo gdzie jest syn, którego by ojciec nie karał?

List do Hebrajczyków 12:7

Czy zastanawiałeś się kiedyś nad tym, dlaczego tak jest, że często tym, którzy Bogiem w ogóle się nie interesują

„wszystko” jakoś łatwiej się układa, że mają prostsze życie, a ty masz ciągle pod górkę? Że ciągle masz problemy pomimo tego, że chcesz w swoim życiu naśladować Jezusa Chrystusa? Jeżeli tak jest, to może ten werset zachęci cię do tego, by się nie poddawać. Słowo Boże mówi, że jeżeli napotykasz w życiu trudności, a może nawet kary, to jest to sposób, w jaki Pan Bóg chce cię wychować, ukształtować na właściwą osobę. Podobnie jest w normalnej rodzinie. Rodzice często muszą czegoś zabraniać albo nawet stosować kary, by uchronić dziecko przed niebezpieczeństwami czy też nauczyć go, jak ma postępować. Gdy to robią, gdy mądrze karzą swoje dzieci, tak naprawdę pokazują, że je kochają. Jeżeli więc w swoim życiu doświadczasz tego, że Pan Bóg cię dyscyplinuje, to pamiętaj, że obchodzi się z tobą jak ze swoim dzieckiem, które kocha. On chce

z ciebie ukształtować naprawdę wspa-
niałą osobę, która będzie swoim życiem
oddawała Jemu chwałę.

Do refleksji:

1. W jakich sytuacjach najtrudniej jest ci pamiętać o tym, że próby, które przechodzisz mają cię ukształtować?
2. Jak myślisz, czy każde „karanie” zsyła na ciebie Pan Bóg? A może czasem jest ono konsekwencją twojego postępowania, złych wyborów?

DOBRE SŁOWO



A może chodzisz wokół tej samej góry od 25 lat i jesteś zbyt uparty, żeby to zrobić tak, jak Bóg tego chce. Czy jesteś gotowy to zmienić? Człowiek o szczerym sercu naprawdę, ale to naprawdę pragnie się rozwijać. Chce się zmieniać...

- Joyce Meyer

WSPIERAJMY MISJE

Zachęcamy do finansowego wspierania misjonarzy. Każda złotówka jest ważna!

Misje prowadzone na wschodzie, Tłumaczenia Biblii	Nr konta: 32 1050 1096 1000 0001 0178 4874 Biblijne Stowarzyszenie Misyjne ul. Cieszyńska 47, 43-450 Ustroń
Misje prowadzone na Bliskim Wschodzie przez zbór w Rabce.	Nr konta: 93-10203466-0000950200296608 z dopiskiem: „Misje” Kościół Chrześcijan Baptystów ul. Roztoki 9, 34-700 Rabka-Zdrój
Misja w Yorku (Wielka Brytania) Krystyna i Władysław Plewiński	Nr konta: 06 1020 3639 0000 8302 0011 6152 z dopiskiem: „Wsparcie misji w Yorku” Władysław Plewiński
Fundacja SNAP - stop narkomanii, alkoholizmowi, przemocy. Piotr Stępniaak	Nr konta: 43 1090 2590 0000 0001 3365 6687 BZ WBK

WAŻNE INFORMACJE

PASTOR	Arkadiusz Jurgielajtis , tel.: 517 524 520 e-mail: <i>jurgielajtis@op.pl</i>
CZŁONKOWIE RADY ZBORU	Władysław Plewiński, Oleg Owierczuk, Michał Karczewski
BIBLIOTEKA	Ania Jurgielajtis, Kasia Werkowska
REDAKCJA STRONA WWW	Marta Jurgielajtis , tel.: 509 963 995, e-mail: <i>jurgielka@gmail.com admin@kz.ketrzyn.pl</i>
NABOŻEŃSTWA	Niedziela: godz. 10 ⁰⁰ , środa: godz. 18 ⁰⁰ .
SPOTKANIE MODLITEWNE	Codziennie (z wyjątkiem środy): godz. 20 ⁰⁰ oraz w niedzielę: godz. 8 ⁰⁰ .
GRUPA DOMOWA	Mieszkanie w zborze, piątek: godz. 18 ³⁰ .
COFFE HOUSE	Reszel, wtorek, godz.: 16 ⁰⁰ .
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. I)	Zajęcia prowadzą zamiennie Kasia Werkowska, Marcin Dominik Jakowicz i Jarek Werkowski.
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. II)	Zajęcia prowadzą zamiennie Ania Jurgielajtis, Marta Jurgielajtis i Dawid Kondratowicz
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (zerówka i kl. I-III)	Zajęcia prowadzi Agnieszka Karczewska.
GRUPA NAJMŁODSZYCH	Opiekę sprawuje Marta Jurgielajtis (młodsza)
KONTO BANKOWE	Mazurski Bank Spółdzielczy S.A. Giżycko 77 9343 0005 0013 8569 2000 0010
ADRES	ul. Powstańców Warszawy 33, 11-400 Kętrzyn
WWW	www.kz.ketrzyn.pl
EMAIL	betel@kz.ketrzyn.pl

Biuletyn jest bezpłatnym tygodnikiem Kościoła Zielonoświątkowego w Kętrzynie